

3
Raport w sprawie zagrożeń związanych z ochroną dóbr kultury (cz. I)
Piotr Ogrodzki

4
„Przeszłość – Przyszłość”
Wspomnienie o Januszu Ziemińskim
Joanna Bojarska

8
Obce dzieła – obca własność
Monika Kuhnke

11
Mistrz iluzji
Paweł Szlachetko

12
Zbiory lwowskie (VII). Muzeum Przemysłu Artystycznego i Galeria Narodowa Miasta Lwowa
Jacek Miler

14
Straty wojenne (1939–1945)
Maria Romanowska-Zadrozna

16
Katalog strat
Monika Barwik

20
Gęsiarka i Wizja Napoleona
Monika Barwik

22
Pomnik Fryderyka Chopina – kronika inicjatyw konserwatorskich
Janusz Mróz

24
Radziwiłłowska galeria obrazów w Nieświeżu
Jerzy T. Petrus

26
Uroczystości pogrzebowe księcia Antoniego Mikołaja Radziwiłła w Nieświeżu
Michał Michalski

28
Z działalności AWRSP
Cenne – trudno zbywalne

30
Summary

Raport

w sprawie zagrożeń dóbr kultury (cz. I)

W roku 1999 rozpoczęto, a w pierwszym kwartale roku 2000 zakończono prace nad kompleksowym raportem w sprawie zagrożeń związanych z ochroną dóbr kultury. Z inicjatywą opracowania takiego raportu wystąpiło Biuro Koordynacji Służby Prewencyjnej Komendy Głównej Policji. Swoją punkt widzenia na problematykę ochrony dóbr kultury przedstawiło wiele instytucji. Raport został opracowany przy wykorzystaniu informacji uzyskanych z Rady Episkopatu Polski ds. Kultury, Generalnego Inspektoratu Celnego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalnego Konserwatora Zabytków, Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, Biura Koordynacji Służby Kryminalnej oraz materiałów własnych Biura Koordynacji Służby Prewencyjnej.

Raport przedstawia aktualny stan zagrożeń związanych z ochroną materialnych dóbr kultury. Podejmuje próbę określenia przyczyn tego zjawiska oraz prognozy na przyszłość. Ma także za zadanie wywołać żywe zainteresowanie osób szczególnie odpowiedzialnych za ochronę obiektów, w których zgromadzone są dobra kultury.

Przedstawiona w raporcie analiza jest wypadkową spostrzeżeń i wniosków sformułowanych przez różne podmioty, które z racji bądź swojej pozycji, bądź zadań statutowych są zainteresowane ochroną dóbr kultury przed tym szczególnym rodzajem zagrożeń, jakim jest przestępczość.

Ze względu na rozmiary raportu, zostanie on opublikowany w kilku częściach. Jako pierwszą przedstawiamy problematykę związaną ze skalą zagrożenia, wraz z omówieniem przyczyn wzrostu tej kategorii przestępczości.

Skala zjawiska

Przemiany w Polsce doprowadziły do wzrostu przestępczości związanej między

innymi z dobrami kultury. W strukturze przestępstw przeciwko mieniu, przestępstwa, w których przedmiotem są dobra kultury, stanowią niewielki ułamek procenta. Jednakże na uwagę zasługuje fakt, że powodują one straty najczęściej niewymierne, gdyż wiążą się zarówno z wartością artystyczną, jak i historyczną, podtrzymującą dziedzictwo kulturowe naszego kraju. Każdego roku statystyki policyjne odnotowują ponad 100 zdarzeń przestępczych, których łupem padają dzieła sztuki, często bardzo unikatowe.

Dane statystyczne o tej przestępczości w sposób jednoznaczny pokazują różnicę pomiędzy minionym okresem a obecną sytuacją. W latach 1946–1989 odnotowano około 12 000 przestępstw przeciwko dobrom kultury, natomiast w niespełna dziesięcioletnim okresie, tj. w latach 1989–1998 miało miejsce około 14 000 takich przestępstw. Zauważalne jest zatem znaczne zainteresowanie ze strony środowisk przestępczych kradzieżami dóbr kultury. Jest to proceder bardzo opłacalny. Dlatego też przestępcy coraz częściej stosują wyszukane techniki umożliwiające dokonanie szybkiej i sprawnej kradzieży oraz natychmiastowe zbycie zrabowanych dzieł. Procederem tym zajmują się w wielu przypadkach zorganizowane grupy przestępcze, które mają ściśle określona strukturę i zadania. Dokonują w sposób wcześniej szczegółowo zaplanowany zaboru dóbr kultury, często stosując przemoc wobec ich dysponentów, najczęściej napadu rabunkowego połączanego z wdarciem się do obiektów lub mieszkań oraz wymuszenia rozbójnicze. Potęguje to nielegalny przemyt dzieł sztuki poza granice kraju, będący skutkiem braku międzyinstytucjonalnego systemu informatycznego zawierającego informacje o skradzionych w kraju dziełach sztuki. ▶

Dobra kultury zagrożone są przede wszystkim następującymi czynnikami przestępczymi:

- zniszczeniem,
- kradzieżą zwykłą (bez włamania do obiektu),
- kradzieżą z włamaniem do obiektu,
- rozbojem (napadem),
- wymuszeniem rozbójniczym,
- umyślnym podpaleniem,
- nielegalnym wywozem z kraju.

Rozpatrując skalę zagrożenia wspomnieć należy też o „ciemnej liczbie” przestępstw związanych z dobrami kultury. Ma na nią wpływ wiele czynników, do których zaliczyć można między innymi:

- niezgłaszanie o zaistniałym przestępstwie z powodu braku wiary w odnalezienie zrabowanych dzieł sztuki,
- brak świadomości właściciela, że przestępstwo zostało dokonane,
- obawa przed skomplikowaną procedurą procesu wykrywczego przestępstwa.

Wymienione obiekty dotyczą przede wszystkim administratorów obiektów sakralnych. Jeżeli zaś chodzi o muzea, to „ciemna liczba” przestępstw wynika przede wszystkim z pracowniczego zagarnięcia mienia. Jednym ze sposobów jest nieuwzględnianie dóbr kultury w spisach inwentarza, a następnie ich zabór.

Przyczyny stałego wzrostu przestępczości związanej z dobrami kultury

Zauważalny wzrost przestępstw ma wiele uwarunkowań, do których należy zaliczyć przede wszystkim:

- słabe zabezpieczenia techniczne (zwłaszcza obiektów sakralnych),
- brak poczucia zagrożenia przestępczością, zwłaszcza u administratorów odpowiedzialnych za zabezpieczenie obiektów, w których zgromadzone są dobra kultury,
- wzrost zainteresowania ze strony zorganizowanych grup przestępczych tego typu przestępczością,
- wysokie notowania cenowe dzieł sztuki na rynkach antykwarycznych,
- brak nowych inwestycji zmierzających do poprawy fizycznego i technicznego zabezpiecze-

- nia muzeów, galerii i obiektów sakralnych,
- wyraźne tendencje zmierzające do ograniczenia ochrony fizycznej obiektów, w których znajdują się dobra kultury,
- wchodzenie pracowników odpowiadających za ochronę dóbr kultury w struktury grup przestępczych,
- osłabienie kontroli celnej,
- łatwość w podrobieniu lub przerobieniu zezwoleń wydawanych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków na wywóz dóbr kultury poza granice kraju,
- przeciętny poziom usług świadczonych w zakresie technicznej ochrony mienia,
- brak wystarczających środków na sfinansowanie technicznych zabezpieczeń.

Ze statystyk policyjnych wynika, że kradzieże dóbr kultury, zwłaszcza tych, które znajdują się w słabo zabezpieczonych obiektach, to proceder łatwy, mało ryzykowny, ale za to zyskowny.

Zatem duże braki w odpowiednim technicznym zabezpieczeniu i ochronie fizycznej stają się głównymi czynnikami, które warunkują stały wzrost zagrożenia dóbr kultury.

Na kilka zawartych w raporcie wniosków i spostrzeżeń chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Pierwszą jest pewien błąd w przedstawionych danych liczbowych. Kiedy mowa jest o rocznej liczbie przestępstw, pada cyfra 100 zdarzeń rocznie (Każdego roku statystyki policyjne odnotowują ponad 100 zdarzeń przestępczych, których łupem padają dzieła sztuki). Kilka zdań dalej podaje się liczbę przestępstw z ostatnich 10 lat, która wynosi ponad 14 000 przypadków. Z porównania tych danych widać, że w pierwszym przypadku do tekstu wkradł się złośliwy chochlik, który z 1000 przypadków rocznie zrobił 100. Jedno zero mniej, a jaka wielka różnica.

Autorzy raportu zwrócili uwagę na bardzo niebezpieczne zjawisko, jakie można zaobserwować w tej kategorii przestępczości – zainteresowanie dziełami sztuki zorganizowanego świata przestępczego. Jeszcze do niedawna znaczna liczba kradzieży wiązała się z działaniem pospolitych złodziei, czasami działających wręcz prymitywnie. Ostatnie lata to okres wyraźnego zainteresowania

dziełami sztuki przez „profesjonalistów”. Można przypuszczać, że jest to odpowiedź na sygnały dochodzące z rynku dzieł sztuki. Coraz większe ceny uzyskiwane na aukcjach, ożywienie rynku antykwarycznego są wyraźną wskazówką, że szeroko pojęte dobra kultury zaczynają stanowić bardzo dobrą lokatę kapitału. Z tego też powodu oplaca się przestępcom nawet na pewien czas wstrzymać się z wypuszczeniem łupów na rynek. W takich przypadkach jedyną szansą dla prawowitych właścicieli ukradzionych dzieł jest pamięć o stratach, czyli pełna ewidencja skradzionych i zaginionych dóbr kultury. Taka ewidencja już istnieje. Jest systematycznie prowadzona w Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych. Niestety, byłoby znacznym uproszczeniem twierdzić, że jest to pełna baza danych. Wprowadzenie danych do katalogu zawsze jest uzależnione od zgłoszenia informacji o kradzieży. Źródłem informacji jest kilka i każde działa mniej lub bardziej utłumnie. Najgorszy jest jednak fakt, że sami poszkodowani nie mają czasami nic do powiedzenia w sprawie swoich strat. Autorzy raportu wskazali na kłopoty związane z brakiem międzyinstytucjonalnego systemu informatycznego zawierającego informacje o skradzionych w kraju dziełach sztuki. Obok ograniczonego zgłaszania informacji do katalogu, przepływ informacji o poszukiwanych obiektach stanowi rzeczywiście poważny problem. Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych stara się zminimalizować negatywne skutki takiej sytuacji. Możliwość są jednak ze względów finansowych mocno ograniczone. Informacje przekazywane przez „Cenne, bezcenne/utraczone”, udostępnienie bazy danych na płytach CD, uruchomienie przeglądania bazy danych w Internecie, wysyłanie danych do prasy, radia i telewizji – to wszystko, co można zrobić, wykorzystując tylko swoje możliwości i kontakty.

Jest jeszcze jeden problem, o którym prawie nie wspomniano w raporcie. Gromadzenie informacji i ich udostępnianie jest bardzo ważne, ale muszą być jeszcze partnerzy, którzy chcą się z tymi informacjami zapoznać i wykorzystać, a z tym bywa bardzo różnie.